

Nie jestem moim klonem!

6 grudnia 2018

Prezydent Nigerii Muhammadu Buhari, zaskoczył ostatnio krajowe i międzynarodowe media. W pełni powagi, napisał on posty na „Twitterze”, „Facebooku” i „Instagramie”, w których otwarcie zaprzeczył plotkom jakoby był klonem lub sobowtórem prawdziwego prezydenta. Wszystko to z powodu pytania, które padło podczas jego wizyty w Polsce.



Biorąc pod uwagę absurd całej tej sytuacji, trudno zrozumieć dlaczego prezydent Nigarii zdecydował się on na odparcie tych zarzutów. Zgodnie z doniesieniami prasowymi, Buhari odnosił się w swojej wypowiedzi do pytania, zadanego mu podczas spotkania z Nigeryjczykami żyjącymi w Polsce. Jeden z nich, miał zapytać się o liczne spekulacje dotyczące jego zeszłorocznych „wakacji”, kiedy to prezydent znalazł się w klinice w Wielkiej Brytanii.

Zważywszy na fakt, że wyjazdy Buhariego były faktycznie dość częste, (a w szczytowym momencie przeciągały się na okres 3 miesięcy) teorie na temat jego śmiertelnej choroby były czymś zrozumiałym. Nigeryjski polityk sugerował nawet, że wielu z jego przeciwników miało nadzieje iż umrze, a niektórzy prosili nawet o wypowiedź w tej kwestii vice prezydenta tego kraju,

profesora Yemi Osinbajo. Zgodnie ze słowami Buhariego, sam Osinbajo czuł się zażenowany tego typu spekulacjami. Co ciekawe, zarzuty w kwestii klonowania nie były jedynymi teoriami postulowanymi przez Nigeryjczyków.

Co najmniej równie popularna, wydawała się wersja z sobowtorem w postaci niejakiego Jubrila z Sudanu, który zdaniem obywateli Nigerii, jest niemalże identyczny co ich obecny prezydent. Ten zarzut, również został zdementowany przez prezydenta, który zapewnił obecnych oraz czytelników swoich mediów społecznościowych, że jest prawdziwym Muhammadu Buhari i że niedługo będzie obchodził swoje 76 urodziny. Obecny prezydent Nigerii, jako były generał, który to po raz pierwszy uzyskał władzę w kraju po przeprowadzeniu zamachu stanu w 1983, zrozumiale ma wielu przeciwników. Szczególnie biorąc pod uwagę iż sam utracił wówczas władzę w wyniku innego zamachu stanu. Czy jednak branie spekulacji na jego temat do tego stopnia, aby snuć teorie o jego śmierci i zastąpieniu go sobowtorem lub klonem nie są przesadą?

Bardzo podobne teorie wiązano niegdyś z Władimirem Putinem, który również miał zostać podmieniony, a nawet zamordowany w celu przejęcia władzy w Federacji Rosyjskiej przez jakieś nieznane tajne siły. Przez jakiś czas sugerowano też, że były ukraiński prezydent Wiktor Juszczenko, również został podmieniony i dlatego wymyślono historyjkę o dioksynach, które rzekomo zmieniły mu rysy twarzy. Żadne z tych doniesień nie zostało nigdy potwierdzone, a więc przynajmniej na razie nie ma podstaw aby uważać, że ktoś faktycznie podmienia przywódców państw na swoje marionetki. Niemniej jednak reakcja prezydenta Nigerii na tak fantastyczne zdawałoby się zarzuty, ma prawo budzić pewien poziom konsternacji.

Autorstwo: M@tis

Zdjęcie: Chatham House

Na podstawie: CNN.com, Twitter.com

Źródło: InneMedium.pl